


Józef Bremer

Uniwersytet Ignatianum w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0001-9664-8896>



Studia Etnologiczne i Antropologiczne, t. 23, nr 2
ISSN 2353-9860 (czasopismo elektroniczne)
<https://doi.org/10.31261/SEIA.2023.23.02.02>

Dekolonizacja wiedzy w erze cyfrowej

Decolonisation of knowledge in the digital age

Abstract: Digital technology offers new opportunities to foster decolonial action related to the creation of knowledge. However, the underlying artificial intelligence systems of this technology still bear the marks of a colonial past and are themselves calling for decolonisation. Only the balanced use of the knowledge of the Global South and the Global North will contribute to the creation of multiple knowledge. In this article, the author presents the issues of knowledge decolonisation and then points out the necessity to epistemically reveal the colonising elements present in artificial intelligence.

Keywords: decolonisation of knowledge, digital age, artificial intelligence, multiplicity of knowledge

Słowa kluczowe: dekolonizacja wiedzy, era cyfrowa, sztuczna inteligencja, wielorakość wiedzy

Wstęp

Pochodzący z Puerto Rico, a pracujący na Uniwersytecie Kalifornijskim, socjolog Ramón Grosfoguel odróżnia, za Aníballem Quijano, „kolonializm” (*colonialism*) od „kolonialności” (*coloniality*):

Używam terminu „kolonializm” w odniesieniu do „sytuacji kolonialnych” wymuszonych obecnością administracji kolonialnej, takich jak okres klasycznego kolonializmu [za: Quijano, 1988], terminu „kolonialność” używam w odniesieniu do „sytuacji kolonialnych” w obecnym okresie, w którym administracje kolonialne zostały prawie wyeliminowane ze światowego systemu kapitalistycznego. Przez „sytuacje kolonialne” rozumiem kulturowy, polityczny, seksualny i ekonomiczny ucisk / wyzysk podporządkowanych grup rasowych / etnicznych przez dominujące grupy rasowe / etniczne, z lub bez istnienia administracji kolonialnych¹ (Grosfoguel, 2011).

W swojej tradycyjnej formie kolonializm po raz pierwszy zaczął nabierać kształtu około 500 lat temu i na zawsze zmienił krajobraz gospo-

¹ Jeśli nie zaznaczono inaczej, w niniejszym artykule cytaty obcojęzyczne zostały przełożone na język polski przeze mnie – J.B.

darczo-kulturowy świata. Kolonializm europejski był ideologią wyrażającą konkretne interesy, a jego filarami były: osadnictwo, wojsko, tania siła robocza i pozyskiwanie minerałów. Nie istnieje jeden model dekolonialnego działania, który można by dzisiaj przyjąć i realizować, ale z pewnością jednym z nich jest „dekolonizacja wiedzy” (*decolonization of knowledge*) w erze cyfrowej. Od czasów Franciszka Bacona i Tomasza Hobbesa do Michaela Foucaulta powtarzana jest teza, że wiedza to władza (Rodríguez García, 2001). Już ponad pół wieku temu panafrykanista Frantz Fanon sugerował, że dominacja nad ziemią i ciałem nie jest ostatecznym celem represji kolonialnych, lecz jest nim „[...] kontrola świadomości, zamiar postrzegania siebie w zachodnich ramach odniesienia. Umysł uwiedziony w ten sposób nie sprzeciwi się żadnej formie neokolonializmu” (Fanon, 1963: 210).

W dalszych analizach będę używać dwóch sformułowań: „Globalna Północ” (*Global North*), jako konstrukt teoretyczny wskazujący na trwałe struktury władzy i wiedzy wynikające z historycznego kolonializmu (Arun, 2020), oraz „Globalne Południe” (*Global South*), którego historia jest związana z pojęciem Trzeciego Świata (*Third World*). Odnosiło się ono do krajów z postkolonialną historią w Ameryce Łacińskiej, Azji i Afryce. Pojęcie Globalnego Południa wymaga rozszerzenia i doprecyzowania, tak aby uwzględniało różne rodzaje zmarginalizowanych, pozbawionych praw populacji. Nie ma ono charakteru geograficznego, gdyż dwa największe kraje Globalnego Południa – Chiny i Indie – leżą na półkuli północnej, a pierwsze z nich uprawia rodzaj polityki neokolonialnej (De Freitas, 2023).

Zagadnienie dekolonizacji wiedzy w erze cyfrowej rozpatrzymy na bazie opracowań dotyczących Ameryki Łacińskiej i Afryki. Dekolonizacja wiedzy, według Waltera Mignolo, polega na uznaniu źródeł i geopolitycznych lokalizacji wiedzy, przy jednoczesnym potwierdzeniu tych sposobów i praktyk wiedzy, które zostały odrzucone przez dominację określonych, tj. europejskich, form. Jego zdaniem wiedza jest historyczna i „musi być geograficzna w swojej historyczności” (Mignolo, 2002: 67). Zdaniem Achile Mbembe dekolonizacja wiedzy oznacza zakwestionowanie hegemonicznej zachodniej epistemologii, która tłumi wszystko, co zostało przewidziane, pomyślane i sformułowane poza wiedzą Globalnej Północy. „Jest to proces, który niekoniecznie porzuca pojęcie uniwersalnej wiedzy dla ludzkości, ale który obejmuje ją poprzez horyzontalną strategię otwartości na dialog między różnymi tradycjami epistemicznymi” (Mbembe, 2015).

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie współczesnej zależności pomiędzy wiedzą a władzą z perspektywy dekolonizacji. Kieruję się hipotezą badawczą, że korzystanie z szeroko rozumianej sztucznej inteligencji wspomaga proces dekolonizacji wiedzy w krajach Globalnego Południa.

Celem jej weryfikacji zarysuję z jednej strony różnice pomiędzy dekolonizacją wiedzy w pracach odnoszących się głównie do Ameryki Południowej a opracowaniami autorów związanych z badaniem dekolonialności w Afryce. Z drugiej strony wskażę, że wszyscy ci autorzy w swoich pracach podkreślają konieczność dekolonizacji eurocentrycznej wiedzy i opowiadają się za przedstawianą przez Mignolo wielorakością wiedzy jako projektem uniwersalnym, prowadzącym do dekolonizacji wiedzy eurocentrycznej. Po krótkim scharakteryzowaniu ery cyfrowej omówię pojawiające się w niej kwestie globalizacji wiedzy związane z wykorzystaniem sztucznej inteligencji. Będąc technologią przyszłości, jest ona intuicyjnie postrzegana jako neutralne i obiektywne narzędzie, a więc niejako predysponowane do używania w programach dekolonizacji wiedzy. Okazuje się jednak, że rozwijanie sztucznej inteligencji może być różnie (arbitralnie) wykorzystywane i może prowadzić do „sytuacji kolonialnych” (Grosfoguel, 2011). Tym samym sztuczna inteligencja wymaga „dekolonizacji”, co staram się pokazać na kilku przykładach.

W niniejszym tekście została wykorzystana metoda krytycznej analizy tekstów naukowych cytowanych autorów, którzy zajmują się procesami dekolonizacji wiedzy i rozwoju sztucznej inteligencji.

Dekolonizacja: wiedza to władza

Wprowadzenie terminu „dekolonizacja” do języka naukowego przypisuje się niemieckiemu ekonomistcie Moritzowi Juliusowi Bonnowi (1873–1965), który w 1932 roku w artykule *Imperializm* dla *Encyclopaedia of the social sciences* wypowiedział się wprost na ten temat: „Na całym świecie rozpoczęła się okres kontrkolonizacji, a dekolonizacja szybko postępuje” (Bonn, 1932: 605).

W zachodnich ośrodkach akademickich studia postkolonialne są uprawiane od lat 80. XX wieku. Zajmują się one badaniami i krytyczną analizą dorobku naukowego autorów z krajów, które uzyskały niepodległość w XX wieku. Pozostając w zakresie pojęcia Globalnego Południa, widać, że kolonizacja i dekolonizacja Ameryki Łacińskiej przebiegały inaczej niż te same procesy w Afryce i Azji. W latach 1808–1826 cała Ameryka Łacińska, z wyjątkiem kolonii na Kubie i Portoryko, wymknęła się z rąk mocarstw iberyjskich, które panowały na tym kontynencie od XVI wieku (Kittleson, 2023). Po 1945 roku, w ciągu dwóch zaledwie dziesięcioleci, Francja i Portugalia utraciły większość swoich kolonii w Afryce (Huillery, 2009). W wielu byłych krajach kolonialnych nadal używa się języka: francuskiego, hiszpańskiego lub portugalskiego – jako języka oficjalnego.

Zajmujący się głównie Ameryką Łacińską krytycy, tacy jak: Mignolo, Catherine Walsh, Grosfoguel i Quijano, rozumieli, że konieczne jest opracowanie koncepcji, które będą się różnić od ujęć azjatyckich i afrykańskich. Krytyczna analiza kolonializmu uwzględniająca specyfikę Ameryki Łacińskiej była pierwotna i trudno było ją bezkrytycznie przejąć oraz rozwijać przez naukowców afrykańskich czy indyjskich. Według Mignolo:

Dekolonialność z konieczności podąża za kolonialnością, wywodzi się z niej i reaguje na nią oraz na trwający proces i stan kolonialny. Jest formą walki i przetrwania, epistemiczną i opartą na egzystencji reakcją i praktyką – zwłaszcza ze strony skolonizowanych i rasistowskich podmiotów – przeciwko kolonialnej matrycy władzy we wszystkich jej wymiarach (Mignolo, Walsh, 2018: 17).

Mignolo używa terminu „zwrot dekolonialny” (*decolonial turn*), czyniąc świadomość kolonialności częścią naszej globalnej współczesności. Nie tylko zastępowanie rdzennych populacji, ale także ich sposobów poznawania świata pozostawało w centrum procesu podboju Globalnego Południa przez kraje europejskie; lokalne tradycje rozwijania wiedzy, odtwarzanie systemów naturalnych i umieszczanie człowieka w pojęciach tradycyjnej kosmologii – wszystko to było stopniowo zastępowane zachodnimi ideami natury, kultury i postępu, postrzegany jako chrześcijańska, europejska i biała monopolizacja. U podstaw takiego postępowania leżał między innymi wymóg uniwersalności i powszechnej ważności jednego typu wiedzy, który, zdaniem Mignolo, należy zastąpić wielorakością wiedzy (*pluriversalism*). Chodzi o koncepcję filozoficzną mającą wyjaśnić czasowość, które są ukryte pod powtarzającym się uniwersalizmem w twierdzeniach dotyczących wiedzy, które zawsze ujawniają się jako należące do określonej czasoprzestrzeni (Mignolo, 2011: 4–5).

To właśnie tego rodzaju uniwersalna matryca wiedzy, jak twierdzą Walsh i Mignolo, pozostała nawet po odejściu kolonizatorów i to właśnie ją miałyby zastąpić w pełni emancypacyjny ruch w sensie zwrotu dekolonialnego. Zwrot dekolonialny jest zatem niezbędny, a jego celem jest wyparcie wiedzy i ufundowanej na niej władzy, umożliwiające w ten sposób zrozumienie i uznanie za uzasadnione innych form bycia w świecie. Jednym z głównych argumentów, na który wskazuje Mignolo w swoich pracach, jest potrzeba wzmocnienia kategorii i pojęć, które mogłyby pomóc w czytaniu literatury i meandrów polityki latynoamerykańskiej. Jak podkreśla Walsh, dekolonialność oznacza tym samym opór i odmowę, czyli ciągłe zmaganie się z kolonializmem, który został kiedyś narzucony grupom podwładnych, począwszy od XVI wieku, a później ukryty pod nazwą nowoczesności. Podobnie twierdzi

Grosfoguel. Według niego kolonialności władzy towarzyszy „epistemiczna hierarchia, która uprzywilejowuje zachodnią wiedzę i kosmologię” (Grosfoguel, 2007: 217), i którą to krytykuje za „ukrywanie lokalnej i partykularnej perspektywy pod abstrakcyjnym uniwersalizmem” (Grosfoguel, 2007: 214). Tak więc, poza dekolonialnym dążeniem do analizy pojęć i kategorii pochodzących z „sytuacji kolonialnej” Ameryki Łacińskiej, a nie z Globalnej Północy, głównym tematem studiów dekolonialnych jest dla Mignolo i innych rozumienie nowoczesności jako nierozzerwalnie związanej z kolonialnością. W niniejszym artykule nowoczesność postrzegamy z perspektywy ery cyfrowej.

Mbembe w swoich afrykańskich badaniach skupia się na krótszym przedziale czasowym aniżeli Mignolo, Walsh i Grosfoguel, bo obejmującym w zasadzie okres od końca XIX wieku do współczesności. W przeciwieństwie do wspomnianych badaczy zajmuje się on zarówno europejskimi rządami w wielu koloniach, na które podzielona była Afryka, jak i przebiegiem wojen antykolonialnych (Watson, 2023; Venkatasawmy, 2015). Mówiąc o Afryce, należy zauważyć, że kolonializm lekceważył jej etniczny i plemienny podział. Granice nowych państw były wytyczone arbitralnie, z uwzględnieniem jedynie potrzeby i woli kolonizatorów. Autorzy afrykańscy zauważają ponadto, że gdy nadszedł czas dekolonizacji, postkolonialni przywódcy afrykańscy zabiegali o jedność między wieloma grupami etnicznymi. W rezultacie aktualna polityka wielu krajów afrykańskich pozostaje pod wpływem uwarunkowań plemiennych, kulturowych i tych wynikających z przynależności etnicznej (Mlambo, Masuku, Mthembu, 2024). Te ostatnie doprowadziły po części do narodzin dzisiejszych państw narodowych. Według autora esejów o dekolonizacji, wydanych pod znamienym tytułem *Out of the dark night* (Mbembe, 2021), wejście w erę postkolonialną wymaga przede wszystkim „doświadczenia decentralizacji” (Mbembe, 2021: 4) i odzyskania „wiedzy o sobie samych” przez społeczności zdekolonizowane (Mbembe, 2021: 44). Konieczne jest odwołanie się do „wspólnego tworzenia” jako kluczowego narzędzia antykolonialnego, które umożliwi prowadzenie polityki „wspólnotowości” (Mbembe, 2021: 64) i „solidarności” (Mbembe, 2021: 73). Celem tych działań jest „dekompozycja świata”, aby to, co zostało przez kolonializm zamknięte, mogło się wyłonić i na nowo rozkwitnąć (Mbembe, 2021: 61).

W rozdziale pierwszym cytowanych powyżej esejów Mbembe mówi o roli religii. Będąc znawcą twórczości Karola Marksa i Foucaulta, podkreśla, że współczesna europejska marginalizacja religii i amnezja dotycząca skutków kolonizacji są ze sobą powiązane na kilka sposobów. Kolonizatorzy uważali afrykańską wiedzę wyrażaną w kosmologicznych opowiadaniach za prymitywne przeszkody dla nowoczesności. Dlatego byli w stanie ukryć kolonializm pod maską procesu cywilizacyjnego

i swoiście sekularyzacyjnego – przynosząc zarazem nowoczesną, uniwersalną wiedzę do Globalnego Południa. W tym samym czasie drapieżnie wydobywali bogactwa z kolonii i panowali nad dystrybucją wiedzy. Rozczarowanie, jakie kolonialiści pozostawili w Afryce, odnosi się według Mbembe również do reszty świata, który jest obecnie definiowany przez kapitalizm bez granic (*borderless capitalism*).

Jego zdaniem punktem wyjścia do myślenia o dekolonizacji jest dostrzeżenie jej jako wieloaspektowego wezwania zmierzającego do zmiany charakterystycznych, dominujących na danym obszarze stosunków kolonialnej władzy (Mbembe, 2015). Na konieczność uwzględnienia wielu aspektów dekolonizacji wskazuje Fabian Klose, według którego termin „dekolonizacja” obejmuje rozkład władzy kolonialnej na peryferiach i w metropolii z uwzględnieniem jej wymiarów politycznych, gospodarczych, kulturowych i społecznych (Klose, 2014; Shankar, 2001; Smith, 2001; Pereboom, 2008; Kalter, 2011: 30). Jednym z istotnych narzędzi współczesnej dekolonizacji jest globalny rozwój cyfryzacji.

Dekolonizacja rozumiana jako proces uzyskiwania niepodległości politycznej i prawa do własnej flagi nie zakończyła automatycznie kolonializmu w sensie ścisłym, ciągle istnieje opisana przez Grosfoguela „sytuacja kolonialności”. Kolonialnej dominacji nigdy nie udało się osiągnąć wyłącznie poprzez opanowanie gospodarki, wykorzystanie technologii i utrzymywanie w koloniach własnego wojska. Kluczem do skutecznego skolonizowania jest wiedza, zgodnie ze wspomnianą we wstępie tezą, że wiedza to władza. Zdaniem filozofa Dominica Fiormontego chodzi naturalnie o właściwe określenie, co jest wiedzą, a co nią nie jest, jaki typ wiedzy należy propagować i rozwijać poprzez edukację, wytwory technologii, kultury i nauki. Wszystkie one wpływają na poziom interakcji geopolitycznych (Fiormonte, 2023). W obszarze tak szeroko rozumianej wiedzy – co podkreślają autorzy piszący na ten temat – proces dekolonizacji Globalnego Południa nadal trwa.

Era cyfrowa

W roku 1989 pojawiła się ogólnoświatowa sieć WWW (World Wide Web), ubogacana o coraz większą gamę aplikacji opracowanych i aktualnie kontrolowanych przez duże firmy, takie jak Google, Apple, Facebook (Meta), Amazon i Microsoft. W ciągu ostatnich dwudziestu lat największe korporacje zbudowały własne platformy umożliwiające zarządzanie dostawcami, łączenie się z klientami oraz komunikację wewnętrzną, tzn. udostępnianie danych swoim pracownikom na całym świecie. Pojawił się zróżnicowany zestaw publicznych platform internetowych, dzięki którym można połączyć każdego użytkownika,

gdziekolwiek się znajduje. Symbolem ery cyfrowej są algorytmy, z których korzystanie może wzmacniać zarówno procesy dekolonizacyjne, jak i procesy oraz procedury utrwalające kolonialność, co z kolei może prowadzić do form neokolonializmu, inwigilacji i inżynierii społecznej (Thomas, Wilson, 2024). „Imperium algorytmów” (*algorithmic empire*) wywiera wpływ na struktury kulturowe, estetyczne, społeczne, prawne, ekonomiczne i inne, które kształtowały się przez wieki i charakteryzowały historię ludzkości aż do początków XXI wieku (Fiormonte, 2023). W wielu krajach Globalnego Południa nastąpiło skokowe przejście od „życia bez telefonu” do posiadania smartfona, zapewniającego nie tylko komunikację, ale także indywidualny dostęp do szeroko rozumianej wiedzy. Liczba posiadaczy telefonów komórkowych wzrosła w całej Afryce w niezwykłym tempie (Kenny, 2016).

Zasadniczo cyfryzacja oznacza przejście od technologii analogowych do cyfrowych. Upraszczając: technologie analogowe opierają się na spotkaniu osoby z osobą, a cyfrowe to spotkanie osoby z algorytmami, np. z chatem GPT. Steve Cloutman, dyrektor zarządzający firmy Ventiv Technology, opisał cyfryzację jako:

[...] proces celowego przejścia od procesów ręcznych lub analogowych, takich jak przykładowo zarządzanie danymi dotyczącymi odnowienia ubezpieczenia komercyjnego za pomocą poczty elektronicznej i arkuszy kalkulacyjnych, do procesów cyfrowych, i tam, gdzie to możliwe, zautomatyzowanych, bez żadnych zmian rzeczowych w samych procesach (Thomas, 2019).

Narzędzia cyfrowe można wykorzystywać do przyspieszenia wykonywanych dotychczas przez człowieka powtarzalnych zadań i wyeliminowania ludzkich błędów. Technologie cyfrowe (internet, internet rzeczy, telefonia komórkowa, robotyka itp.) wpływają na myślenie, decyzje, komunikację i działania zarówno dyrekcji firm, jak i zwykłych obywateli (Lengsfeld, 2019). Czas poprzedzający erę cyfrową nazywany jest „epoką przedcyfrową”, coraz częściej mówi się także o mającej wkrótce nadejść „epoce postcyfrowej”. Thomas Runge opisuje ją jako erę, w której inteligentni ludzie będą mogli inteligentnie korzystać z inteligentnych maszyn, celem usprawnienia swoich osobistych decyzji, pomnażając tym samym dobrobyt wszystkich i wzmacniając demokrację (Runge, 2020). Jej nastanie Runge przewiduje w optymistycznym wariantcie na ok. 2030 rok.

Dzięki cyfryzacji można błyskawicznie tworzyć modele odzwierciedlające powiązania pomiędzy Globalną Północą a Globalnym Południem. Podawane przez McKinsey Global Institute statystyki dotyczą 131 krajów i obejmują dane odnoszące się do przepływu towarów, usług, finansów i migracji ludności (McKinsey Global Institute, 2016). Odpowiednie algorytmy analizują na bieżąco wspomniane dane, uwzględniając wiel-

kość kraju i jego potencjał ekonomiczny. Z raportu z 2024 roku wynika, że nie wszystkie kraje w pełni wykorzystują swoje możliwości w tym zakresie. We wszystkich wspomnianych wymiarach najściślej ze sobą są połączone zaawansowane gospodarki Globalnej Północy. W przeszłości globalne transfery były zdominowane przez wymianę towarów, obecnie zaczynają dominować globalne przepływy oparte na wiedzy (*knowledge intensive*). Przykładowo, przepływy produktów opartych na wiedzy rosną 1,3 raza szybciej niż wymiana towarów wytworzonych dzięki ludzkiej sile roboczej. Chociaż gospodarki krajów Globalnej Północy dominują w łącznych przepływach wiedzy, to transfery wiedzy w samych Chinach są już drugimi co do wielkości na świecie.

Coraz więcej krajów Globalnego Południa zwiększa wprawdzie swój udział we wspomnianej wymianie, jednak różnica w stosunku do zaawansowanych gospodarek zmniejsza się bardzo powoli. Wynika to chociażby z faktu, że nadal jedynie około 35% populacji w krajach Globalnego Południa ma dostęp do internetu (w porównaniu do około 80% ludności krajów Globalnej Północy) (The World Bank, 2018). Cyfryzacja stwarza więc zarówno szanse, jak i stawia wyzwania dla krajów rozwijających się, dla ich postępu społeczno-gospodarczego i naukowego (Chukwunonso, 2024). Coraz wydajniejsze platformy cyfrowe stają się kluczem do ery nowej globalizacji, a co za tym czasem idzie – do nowej „sytuacji kolonialnej”.

Populacje Globalnego Południa stają z jednej strony przed szansą wykorzystania globalnych sieci algorytmów do nabywania i wymiany wiedzy, z drugiej zaś strony są wystawione na zagrożenia z tym związane. Lista tych ostatnich obejmuje obawy przed dyskryminacją, uprzedzeniami, uciskiem, wykluczeniem. Nie zawsze i nie za wszystkim muszą jednak stać stronniczość i uprzedzenia, gdy chodzi o używanie *Artificial Intelligence* (AI). W latach 2018–2019 niektórzy autorzy piszący o AI zauważali przykładowo, że systemy rozpoznawania twarzy są stronnicze w tym sensie, że wykorzystywane przez nie algorytmy mogą być nieobiektywne, co skutkuje tym, że popełniają o wiele mniej błędów przy identyfikacji twarzy białych mężczyzn, a dużo więcej podczas rozpoznawania twarzy czarnoskórych kobiet. Ostatnie udoskonalenia w zakresie rozpoznawania twarzy pokazują, że owe rozbieżności były w dużej mierze wynikiem niedopracowania kilku kwestii technicznych (Baker, 2022). Trudności w rozwijaniu rodzimej wiedzy pojawiają się także w związku z korupcją i strukturalnymi nierównościami społecznymi w niektórych krajach Globalnego Południa. Tego rodzaju problemy – zamierzone lub niezamierzone – mogą się nasilać wśród ubogich i bezbronnych grup społecznych występujących w każdym kraju, szczególnie w krajach Globalnego Południa, a zwłaszcza wśród grup pozbawionych dostępu do sieci jako instytucjonalnej możliwości wsparcia swojego rozwoju. Zagwarantowa-

nie dostępu do sieci należałoby dzisiaj traktować jako jedną z kategorii powszechnie uznawanych za prawa człowieka.

Era cyfrowa niesie za sobą formę „sytuacji kolonialnej”, którą Mbembe nazywa kolonializmem technomolekularnym (*technomolecular colonialism*) (Mbembe, 2020; 2022: 32). Świat jest postrzegany nie jako możliwy do skolonizowania w klasycznym sensie, ale jako swego rodzaju rozległy zakres danych oczekujących na wyekstrahowanie, przechwytywanie i zalgorytmizowanie. Cyfryzacja jest terminem ogólnym, opisującym radykalne zmiany, jakie zaszły w XXI wieku w społeczeństwach, kulturze, ekonomii i gospodarce w powiązaniu z szybkim rozwojem informatyzacji. Żyjemy w epoce opanowanej przez algorytmiczne technologie cyfrowe, uczenie maszynowe (*Machine Learning*, ML) i inne formy angażowania sztucznej inteligencji. Wykorzystują one ogromne zbiory danych i mają kluczowe znaczenie dla nowej formy kapitalizmu – kapitalizmu cyfrowego (Ricaurte, 2022; Jung, 2023). Potrzebuje on „surowych materiałów”, którymi może być wszystko, co da się zalgorytmizować: od danych dotyczących neuronalnego poziomu zachowań konkretnej grupy ludzi po globalną dynamikę pozyskiwania pierwiastków ziem rzadkich, potrzebnych do rozwijania nowoczesnych technologii – samochodów elektrycznych, turbin wiatrowych, telefonii komórkowej.

Aby modele uczenia maszynowego były dokładniejsze, wymagają ciągłych przepływów danych. Jednak maszyny są w swoim działaniu asymptotyczne, nigdy nie osiągają pełnej precyzji, co uzasadnia ekstrakcję (*extraction*) coraz większej ilości danych od tak wielkiej liczby osób, jak to tylko możliwe, w celu napędzania rafinerii sztucznej inteligencji (Crawford, 2021: 114). Algorytmy istnieją i działają na wielu poziomach. Mają one zarówno charakter techniczny, jak i społeczny, kulturowy oraz funkcjonalny (Bucher, 2018). Technomolekularny kolonializm, o którym mówi Mbembe, bazuje na magnetycznej sile technokolonialnego rynku, a najpotężniejsze firmy i państwa silne gospodarczo są na nim obecne i stale wzmacniają swoją pozycję poprzez wykorzystanie i rozwój technologii AI.

Naukowcy z Globalnego Południa mają ułatwiony dostęp do osiągnięć naukowych Globalnej Północy i mogą w nich partycypować. Studenci z Globalnej Północy mogą studiować w innych krajach, a studenci z Globalnego Południa mogą się kształcić online z dowolnego miejsca na ziemi. Pomaga im w tym znajomość języków byłych państw kolonialnych. Kontakt z innymi społecznościami akademickimi może motywować ich do aktywniejszej pracy, ale także wzmacniać chęć robienia szybszej kariery i umożliwiać emigrację zarobkową do krajów Globalnej Północy. Okazuje się, że dzisiejsza scyfryzowana wersja globalizacji wiedzy staje się coraz bardziej złożona i szybko się rozwija, a proponowane dzięki niej możliwości skłaniają do przemyslenia na nowo

klasycznego pojęcia dekolonizacji. Należy przy tym pamiętać, że media społecznościowe tworzą nie tylko globalne społeczności biznesmenów i naukowców, lecz także umożliwiają łączenie się w sieci skupiające różnego rodzaju ekstremistów. Rozwiązanie tych i podobnych kwestii będzie wymagało ochrony przed cyberprzestępczością i jeszcze większej koordynacji międzynarodowej.

Wielorakość wiedzy

Wspomniane raporty instytutu McKinseya uwidaczniają nierównomierność pomiędzy Globalną Północą a Globalnym Południem w kwestii rozwoju technologii, wymiany towarów czy udziału w globalnej cyfryzacji. Podobnie ma się sprawa z rozwojem nauki i nabywanej wiedzy w globalnym obszarze akademickim. Wiedza generowana w Globalnej Północy do dziś uważana jest za niekwestionowany punkt odniesienia w wielu dyscyplinach akademickich. To ona definiuje standardy tego, co jest uważane za prawdziwie i rzetelnie naukowe. Tym samym ta specyficzna, w zasadzie regionalna forma generowania wiedzy uległa przez wieki globalizacji. Dominacja zachodniej wiedzy jest również problematyczna w takich obszarach, jak polityka czy władza, ponieważ jej wcześniejsze upowszechnianie było ściśle powiązane z projektami kolonialnymi i imperialnymi.

W świecie akademickim Globalnej Północy spotyka się coraz więcej interesariuszy, którzy w swoich działaniach deklarują zaangażowanie w „dekolonizację wiedzy”. Jednocześnie, patrząc na sposób uprawiania przez nich dekolonialnej nauki, widzimy, że deklaracje te nadal pozostawiają wiele do życzenia od strony formalnej i materialnej, nie mówiąc już o ich realizacji. Trudno im bowiem zaistnieć w zderzeniu z kryteriami obowiązującymi w świecie akademickim Globalnej Północy. Za pomocą utrwalonych mechanizmów naukowcy z Północy zachęcają i nagradzają zindywidualizowane lub zespołowe wysiłki badawcze mierzone liczbą publikacji, obligują też do nieustannego konkurowania, specjalizacji i profesjonalizacji (Pereira, 2016). Środowisko akademickie Globalnej Północy dysponuje odpowiednimi laboratoriami, ma dostęp do baz naukowych i intratnych projektów. To z kolei przekłada się na skuteczność pozyskiwania od innych podmiotów środków finansowych na badania, wpływa na rankingi *czasopism*, *impact factor*, liczbę cytowań itd. W proces ewaluacji publikowanych wyników badań naukowych już dzisiaj angażuje się systemy sztucznej inteligencji (Chawla, 2022). Narzędzia oceniające wytwarzanie wiedzy muszą podlegać stałemu udoskonalaniu, zanim efekty ich ewaluacji będą mogły zostać przekazane odpowiednim decydentom. W przyszłości, w epoce postcyfrowej, narzędzia te

będą mogły zastąpić ocenę przeprowadzaną przez człowieka w ramach konkretnych dyscyplin badawczych lub przynajmniej wspomagać go w tym procesie. Ponadto aktualne jest pytanie, na ile kryteria oceniające uwzględniają rezultaty prac naukowych pochodzących z Globalnego Południa.

Mówiąc o wpływie technologii cyfrowej na potocznie rozumiane wytwarzanie i dystrybucję wiedzy, Mbembe idzie jeszcze dalej i stwierdza, że „technologia stała się biologią i neurologią. Stała się rzeczywistością figuratywną, wstrząsając wszystkimi podstawowymi relacjami ludzi ze światem” (Mbembe, 2024: 4). Technologia oraz leżąca u jej podstaw wiedza kształtują nie tylko naszą świadomość, nasze relacje społeczne, lecz również odbijają się na naszej biologii, uściślijmy – na funkcjonowaniu naszego mózgu i skorelowanego z nim umysłu. Tak zwany zwrot neurologiczny (*neurological turn*) trzeba – jego zdaniem – widzieć w kontekście kulturowym, przyrodniczym i humanistycznym w ogóle (Mbembe, 2021: 85).

W tak funkcjonującej „sytuacji kolonialnej” to, co uważa się za naukę dekolonialną, z łatwością może się stać nauką podobną do krytykowanej, zachodniej formy uprawiania nauki. Nie będziemy wtedy mieli do czynienia z tworzeniem wiedzy wielorakiej, o której pisze Mignolo, a z podmiotami zabiegającymi o uznanie w akademickim świecie Globalnej Północy, korzystającymi z danych z Globalnego Południa (Schöneberg, Narayanaswamy, 2024). W takim wypadku będziemy nadal mieli do czynienia w nauce z hegemonią zachodnich pojęć i kategorii podanych jedynie lekkiej modyfikacji. Tego typu nastawienie do procesu generowania wiedzy jest kwestionowane przez niektórych badaczy wywodzących się z krajów Globalnego Południa. Z drugiej strony naukowcy z Globalnej Północy stawiają pod znakiem zapytania alternatywne podejścia i interpretacje badań naukowych lub tekstów, a jednocześnie zauważają, że naukowcom z Globalnego Południa nieobce są praktyki zawłaszczania własności intelektualnej, hybrydyzacje lub mieszanie danych pochodzących z wiedzy wytworzonej na Zachodzie czy w krajach rozwijających się. Nigeryjski uczoney Olugbemiga Samuel Afolabi pisze:

W Afryce proces tworzenia wiedzy został zmącony, wyparty i ostatecznie podporządkowany ortodoksyjnym zachodnim formom i strukturom edukacyjnym ustanowionym przez władze kolonialne (Afolabi, 2020: 93).

Te często narzucone formy i struktury zachodniego tworzenia wiedzy zostały utrzymane przez świadome, ale subtelne zmiany kulturowe wywołane filozofią uprawianą przez Zachód i obecne w niej formy weryfikowania i uzasadniania. Chodzi o uzasadnienia dotyczące przykładowo

używania języka, tłumaczeń, metod stosowanych w badaniach, pytania o równowagę różnych rodzajów wiedzy i ich konceptualizacji. Afolabi zaznacza, że dekolonizacja ma związek ze zmianą indywidualnej przedświadomości oraz celowym demontażem struktur, a także wartości kolonialnych.

Dekolonizacja wiedzy, na którą zwracają uwagę Mignolo, Walsh, Mbembe i Afolabi, jest podstawą tego przedsięwzięcia. „Sytuacja kolonialna” jest utrzymywana poprzez ciągle jeszcze nauczanie i wspieranie zachodniego sposobu rozumienia prawowierności, obiektywności, uniwersalności i powszechnej ważności uprawiania nauki. Niektóre z tych form nosiły znamiona defraudacji, w których przywłaszczona wiedza zachodnia została wykorzystana do krytyki naukowej hegemonii Globalnej Północy (Gosepath, 2023). Jednak kwestia dominacji wiedzy zachodniej nie ma charakteru czysto historycznego czy socjologicznego. Decyzja społeczna o tym, jaka wiedza jest uważana za istotną, determinuje również to, w jakie nośniki wiedzy i którzy eksperci są lub będą wyposażeni w symboliczną władzę nad jej dystrybucją. Dekolonizacja musi objąć sam proces powstawania i rozwoju wiedzy, która z kolei, według Mignolo, winna się opierać na różnorodnych tradycjach i systemach naukowych, aby móc wytworzyć coś faktycznie nowego. Należy promować holistyczny zrównoważony rozwój wiedzy, co oznacza również, że w tworzenie i wymianę wiedzy wielorakiej muszą być włączani jej przedstawiciele wywodzący się z różnych środowisk geograficznych, kulturowych, społecznych i politycznych.

Epistemiczne ujawnienie / obnażenie (*disenclosure*) sztucznej inteligencji

Dzięki WWW powstało w miarę jednolite medium prowadzące do nowego, postcyfrowego społeczeństwa. Z jednej strony sieć i jej siostrzane technologie stały się platformą, dzięki której można zbierać dane dotyczące na przykład preferencji politycznych w wielu krajach, systemów gospodarki i edukacji, opieki zdrowotnej. Można zarówno wpływać na obowiązujące zachowania i normy społeczne, jak i propagować nowe. Z drugiej strony, jak wynika z raportu instytutu McKinseya, udział poszczególnych krajów w tej globalnej platformie jest bardzo zróżnicowany. Każdy rodzaj przepływu informacji pozostaje zdominowany przez małą grupę krajów Globalnej Północy (Gniniguè, Wonyra, Tchagnao, Bayale, 2023). Przed krajami Globalnego Południa stoi zadanie nadrobienia zaległości w tym zakresie.

Zaangażowana w ten przepływ sztuczna inteligencja jest często uważana za bardziej obiektywną, pozbawioną emocji i uprzedzeń – i to w licznych zakresach – aniżeli nasze ludzkie zdolności poznawcze i oceniające. Wynika to z „samozadowolenia poznawczego”, dzięki któremu użytkownicy AI wykazują większe zaufanie w moc obliczeniową jej systemów bez jednoczesnego zwracania uwagi na analizę metod prowadzących do uzyskiwanych wyników (Jarrahi, Askay, Eshraghi, Smith, 2023). Zdaniem Warmholda Mollemy (2024), skupiając się na kwestiach wiedzy, widzimy, że obecne formy kolonialności prowadzone za pomocą narzędzi AI same potrzebują epistemicznej (kognitywnej) dekolonizacji, gdyż systemy społeczne, w których intensywnie wykorzystywana jest sztuczna inteligencja, wzmacniają zachodni globalizm i uniwersalizm, narzucając światu jego wartości. Manifestując się w sferze cyfrowej, są one przejawem współczesnego cyfrowego kapitalizmu.

Wymaga to wysiłku zmierzającego do nowej konceptualizacji, której celem będzie „dekolonizacja” sztucznej inteligencji. Pojawiają się zatem dwa pytania: Jaka jest możliwość zniesienia granic epistemicznych wznoszonych na etapach projektowania różnych rodzajów AI, jej tworzenia i rozwoju w krajach Globalnej Północy? oraz Jaka jest możliwość dekolonizacji wiedzy z perspektywy wiedzy pochodzącej z Globalnego Południa? W najgorszym przypadku sztuczna inteligencja spowoduje zamieranie jednej formy wiedzy z powodu akceptacji błędnego aksjomatu o globalizmie wiedzy.

Nierówne wymiany dokonujące się między kulturami zawsze oznaczały śmierć wiedzy podporządkowanej kultury, a tym samym śmierć grup społecznych, które ją posiadały. W najbardziej skrajnych przypadkach, takich jak ekspansja europejska, epistemobójstwo (*epistemicide*) było jednym z warunków ludobójstwa. Utrata pewności epistemologicznej, która obecnie dotyka współczesną naukę, ułatwiła identyfikację zakresu i wagi epistemobójstwa popełnianego przez hegemoniczną eurocentryczną nowoczesność (De Sousa Santos, 2016: 92).

Jako przykład eurocentryzmu w perspektywie historycznej Mbembe wskazuje na Hegla i jego rasistowskie wywody o szczególnych, pejoratywnych cechach „afrykańskiego charakteru” (Mbembe, 2016: 91).

Sztuczna inteligencja zaprojektowana na potrzeby Globalnej Północy wyklucza jednocześnie jednostki spoza tego tła politycznego, kulturowego i społeczno-ekonomicznego. Klasyfikująca, porządkująca, predykcyjna moc sztucznej inteligencji staje się w ten sposób hegemonicznym kulturowym węzłem wiedzy, przyćmiewając wiedzę pochodzącą z innych niż Globalna Północ obszarów. Na jeden z aspektów tego stanu rzeczy, na konieczność jego pokazania wskazują naukowcy zajmujący się epistemicznym ujawnieniem funkcjonowania AI. Epistemiczne ujawnienie na-

leży rozumieć jako podgatunek ujawniania (*disenclosing*) świata wszystkim, którym *de facto* systemy sztucznej inteligencji odmawiają otwartego epistemologicznego dostępu do niego, wykorzystując swoją dominację administracyjną, hermeneutyczną, i epistemiczną. Ogólnie rzecz biorąc, sztuczna inteligencja odzwierciedla w ten sposób hegemonię poznawczą cyfrowej kolonialności.

Sabelo Ndlovu-Gatsheni z Uniwersytetu w Bayreuth (Niemcy), który zajmuje się między innymi kwestiami epistemicznymi z perspektywy Globalnego Południa, trafnie zauważa:

Mobilizacja i wdrażanie niezachodnich sposobów myślenia, tworzenia i działania jest podstawą konstrukcji wieloświata (*pluriverse*). Różne ontologie i epistemologie porządkowałyby wówczas ten wieloświat. Problemem konstytutywnym dla obecnego historycznego bezkrólestwa nie jest brak idei, ale problem czerpania idei z pojedynczej „prowincji” świata i przekształcania ich w wiedzę uniwersalną (Ndlovu-Gatsheni, 2019: 222).

Konstrukcja wieloświata (*pluriverse*) musi być procesem zachodzącym równocześnie z tworzeniem wiedzy wielorakiej (*pluriversalism*). Ujawnienie epistemiczne, podobne do ujawnienia sprawcy, odpowiada „odczarowaniu” sztucznej inteligencji i pokazaniu, gdzie nie dorasta do tego procesu. Sprowadza się do pokazania, że AI nadal potrzebuje wsparcia ze strony ludzkiej inteligencji. Decyzje algorytmiczne nie są bowiem „statystyczną eureka” wyłaniającą się z czarnych skrzynek, ale raczej instancjami w przestrzeniach podejmowania decyzji i przewidywań skonfigurowanych przez ludzkie relacje władzy. Mamy tutaj do czynienia z epistemicznym statusem przewidywań w ramach uczenia maszynowego, które w literaturze nazywa się „zaczarowanym determinizmem” (*enchanted determinism*; Campolo, Crawford, 2020: 4). Omawiając algorytmy programu AlphaGo – wykorzystującego głębokie sieci neuronowe poddawane uczeniu maszynowemu – Alexander Campolo i Kate Crawford mówią o „zaczarowanym determinizmie”. Ponieważ nie do końca rozumiemy, jak te algorytmy działają, są one mistyfikowane, a uzyskane za ich pomocą wyniki są traktowane jako deterministycznie pewne. W tym konkretnym przypadku chodzi o pewność wykonywania ruchów w grze Go prowadzących do wygrania danej partii (zob. Bremer, 2016b).

Z tych rzekomych pewników wyłaniają się zarówno narracje o interwencjach obliczeniowych jako uniwersalnych rozwiązaniach, jak i narracje o działaniach prowadzących do wymaginowanych, totalnie kontrolowanych społeczeństw, jako gorszych od każdego cywilizowanego społeczeństwa, które faktycznie istnieje. Do obu narracji należy podchodzić podejrzliwie, ponieważ implikują one intensyfikację używa-

nia sztucznej inteligencji do wydobywania wzorów z dużej ilości często chaotycznych danych i konkretnego ich segregowania. Wzorce te z kolei często pozwalają traktować większość gospodarek lokalnych, regionalnych, a nawet krajowych jako miejsca, z których można wydobyć bogactwa – dane, zasoby, pieniądze, siłę roboczą itp.

Z jednej strony zwolennicy sztucznej inteligencji obiecują nam lepszy świat, o który musimy nieustannie zabiegać. Z drugiej strony należy wykorzystać wszelkie zasoby wiedzy – badawcze i rozwojowe – aby, zdaniem wielu specjalistów, zapobiec takiemu rozwojowi sztucznej inteligencji, który siałby spustoszenie wśród ludności Północy i Południa (Newton, 2023). Obie narracje nakładają się na siebie, ponieważ wyrażają poglądy długoterminowe, które intensyfikują inwestycje kapitałowe w gospodarkę cyfrową, których zabezpieczeniem są niesprawiedliwości kolonialne, oraz starają się minimalizować przyszłe cierpienia, nie uwzględniając rzeczywistych problemów globalnego świata. Często w tworzeniu tego typu narracji biorą udział naukowcy z Globalnej Północy, którzy albo propagują potencjalne dobrodziejstwa ze strony AI, albo biją na alarm, że AI staje się zagrożeniem dla ludzkości, a w podtekście – że staje się zagrożeniem dla dominacji Globalnej Północy nad Globalnym Południem.

Mollema opisuje narracje, które w fałszywy sposób uzasadniają praktyki kolonialnego wykluczania i krzywdy dotkniętych grup społecznych, które powstrzymują rozwój i wdrażanie sztucznej inteligencji widziane z perspektywy Globalnego Południa. Jego zdaniem epistemiczne ujawnienie (*disenclosure*) powinno dotyczyć upodmiotowienia i wzmocnienia pozycji „nędzarzy / nieszczęśników AI” (*the wretched of AI*) w taki sam sposób, w jaki dekolonializm zmierza do przywrócenia faktycznej wolności „nędzarnom Ziemi” czasów kolonializmu. Celem tych działań jest powstrzymanie praktyk narzucania owego globalizmu poprzez używanie AI. Nieszczęśnicy AI to grupy społecznie marginalizowane i atakowane za pomocą AI, czego przykładem może być przemoc administracyjna wywierana w Holandii przez system SyRI (*System Risk Indication*), który obrabia duże zbiory danych obywateli i ich profiluje. Dane te są następnie przechowywane, analizowane i zestawiane ze sobą przez różne organy i instytucje państwowe. Dane podatkowe tych osób mogą być porównywane z informacjami o tym, kto otrzymuje pomoc publiczną i wsparcie socjalne. Przykładowo SyRI uruchomiłby alarm, gdyby ktoś otrzymał zasiłek mieszkaniowy, ale nie był zameldowany pod danym adresem (Rachovitsa, Johann, 2022). Obrońcy praw obywatelskich twierdzą, że SyRI czyni z tak wyprofilowanych obywateli osoby hipotetycznie podejrzane, a tym samym narusza *Europejską konwencję praw człowieka*. Działanie tego typu algorytmów można przenieść na kraje Globalnego Południa, gdzie dyskryminacja może przebiegać rasowo, na przykład afrykańskie społeczności mogą być profilowane etnicznie, co będzie

przykładem przemocy epistemicznej. Podobny typ przemocy może dotyczyć wyprofilowane grupy, których wartości i wiedza są dyskredytowane i niedostatecznie reprezentowane.

Wnioski

Historia kolonializmu pokazuje, że wiedza i technologia są ze sobą ściśle powiązane: tak jak kiedyś rozwój wiedzy doprowadził do wynalezienia maszyny parowej, tak dzisiaj jej zdobycze zaowocowały stworzeniem sztucznej inteligencji (Dwivedi, Kshetri, Hughes, Slade [i in.], 2023). Pojawienie się technologii komputerowych, a co za tym idzie: rozwój komunikacji na niespotykaną dotąd skalę, gromadzenie danych (internet, WWW) – wszystko to dodało nowego impulsu do podjęcia na nowo i w nowej „sytuacji kolonialnej” badań nad dekolonizacją. Wcześniej dotyczyły one wprawdzie problemu wiedzy, ale skupiały się na kwestiach społeczno-gospodarczych, na nierównym traktowaniu, na skutkach rasizmu czy na ograniczonym dostępie do technologii.

Kontynuacja procesów dekolonizacji w erze cyfrowej zwraca się przeciwko dominacji cyfrowego kapitalizmu. Po zadaniu istotnych pytań dotyczących uniwersytetów, wiedzy i dekolonizacji, należy się zastanowić nad tym, w jaki sposób technologie cyfrowe mogą się przyczynić do tworzenia wieloświata, w tym także do oczekiwanej wielorakości projektów naukowych. Moim zdaniem na chwilę obecną kwestie neurologiczne / neuronaukowe, o których wspomina Mbembe, nie wydają się związane z podstawowymi obawami na temat sztucznej inteligencji i dekolonizacji. Z szerszej perspektywy omówiono te tematy w innym miejscu (zob. Bremer, 2016b). Problemem są nadal utrzymujące się lub podtrzymywane nierówności społeczno-ekonomiczne między Północą a Południem, skutkujące brakiem perspektyw rozwoju i przyczyniające się do migracji całych grup młodych ludzi. Nierówności tego typu są obecne także wśród mieszkańców krajów Globalnej Północy.

Wracając do postawionej w tym artykule hipotezy badawczej, pokazałem, w jaki sposób postęp technologiczny w zakresie sztucznej inteligencji wspiera tworzenie wiedzy globalnej i co należy zrobić, aby wesprzeć dekolonizację wiedzy w erze cyfrowej prowadzącą do wiedzy wielorakiej. Zazaczyłem również, że chociaż dostęp do internetu i sztuczna inteligencja stwarzają nowe możliwości i dają poczucie sprawczości, należy zachować ostrożność wobec dość powszechnie przyjmowanego poglądu, że media cyfrowe, dzięki swojej rzekomo obiektywnej, technicznej naturze, automatycznie prowadzą do dekolonizacji wiedzy i wspierają demokrację.

Według omawianych autorów, tworzenie wiedzy wielorakiej jest jednym z warunków prowadzących do osiągnięcia globalnej sprawiedliwości społecznej. Konieczna jest synteza wiedzy, która uwzględniałaby wielość różnych perspektyw i geograficznych kontekstów jej powstawania. Głosy płynące z Globalnego Południa odnośnie do tworzenia i rozpowszechniania wiedzy należy uwzględniać przede wszystkim tam, gdzie spotykamy się z algorytmami sztucznej inteligencji, których używanie może się przyczyniać do rasizmu, segregacji obywateli, wspierania nierówności czy służyć do manipulacji zachowaniami społecznymi. Tworzenie wiedzy leżącej u podstaw systemów sztucznej inteligencji i technologii cyfrowych należy konfigurować, uwzględniając wspomnianych „nieszczęśników sztucznej inteligencji”.

Antropologiczne systemy wartości, obejmujące wiedzę jako jedną z podstawowych wartości, powinny się stać fundamentem leżącym u podstaw tworzenia algorytmów, co powinno zapobiec sytuacjom, w których twórcy oprogramowania zaczną wykorzystywać w szkodliwych celach informacje o mniejszościach (owych „nieszczęśnikach”) jako jedno ze swoich źródeł danych. W etycznie dostosowanych algorytmach systemy wartości i technologie cyfrowe przecinają się i regulują sposób, w jaki dane są wykorzystywane przy tworzeniu tychże algorytmów. Dopiero po dokonaniu tego rodzaju dekolonizacji sztucznej inteligencji będzie można mówić o zmianie „sytuacji kolonialnej” i o wykorzystaniu algorytmów sztucznej inteligencji do tworzenia wiedzy wielorakiej w rozumieniu Mignolo, Mbembe czy innych autorów.

Na marginesie powyższych rozważań należy zauważyć dodatkową kwestię. Proponowana wielorakość wiedzy budzi pewne wątpliwości. Z jednej strony należy zgodzić się z postulatem uznania i docenienia lokalnych, kulturowo ukształtowanych perspektyw poznawczych. Z drugiej strony trudno zaakceptować tę wielorakość jako ostateczny cel tworzenia wiedzy. Gdyby tak było, jakiemu celowi miałyby służyć dialog, o którym mówi Mbembe, jako wymiana informacji między formami wiedzy lokalnej, a nawet: czy taki dialog byłby w ogóle możliwy? Mając takie narzędzie jak sztuczna inteligencja, powinniśmy dążyć do holistycznego rozumienia świata i budowania wspólnej perspektywy – która nie byłaby kolejną globalizacją jednej z lokalnych perspektyw. Jeśli jednak wielorakość ma być czymś nieprzezwyčajalnym, wówczas wszelka wymiana i dialog zakończy się wycofaniem we własne, wąskie perspektywy. W ten sposób wielorakość i różnorodność, które są wartością, mogą przekształcić się we fragmentację i izolację, co nigdy nie przyniesie korzyści przy generowaniu wiedzy. Kwestia ta wymaga jednak osobnego opracowania.

Bibliografia

- Afolabi O.S., 2020, *Globalisation, decoloniality and the question of knowledge production in Africa*, „Journal of Higher Education in Africa”, vol. 18, no. 10, s. 93–109, <https://www.jstor.org/stable/48618313> [dostęp: 05.04.2024].
- Arun C., 2020, *AI and the Global South: Designing for other worlds*, in: M.D. Dubber, F. Pasquale, S. Das, eds., *The Oxford handbook of AI*, Oxford, Oxford Academic, s. 588–606, <https://doi.org/10.1093/oxfordhb/9780190067397.013.38>.
- Baker S., 2022, *The flawed claims about bias in facial recognition*, „Lawfare”, 2 February, <https://www.lawfaremedia.org/article/flawed-claims-about-bias-facial-recognition> [dostęp: 11.04.2024].
- Bonn M.J., 1932, *Imperialism*, in: E.R.A. Edwin, A. Johnson, eds., *Encyclopaedia of the social sciences*, vol. 7, New York, The Macmillan Company, s. 605–613, <https://archive.org/details/in.ernet.dli.2015.460531/page/n627> [dostęp: 11.04.2024].
- Bremer J., 2016a, *Interdyscyplinarne znaczenie neuronauk*, Kraków, Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM.
- Bremer J., 2016b, *Neuronaukowy i potoczny obraz osoby w kognitywistyce*, Kraków, Akademia Ignatianum w Krakowie, Wydawnictwo WAM.
- Bucher T., 2018, *If... then: Algorithmic power and politics*, New York, Oxford Academic.
- Campolo A., Crafword K., 2020, *Enchanted determinism: Power without responsibility*, „Artificial Intelligence, Engaging Science, Technology, and Society”, vol. 6, s. 1–19, <https://doi.org/10.17351/ests2020.277>.
- Chawla D.S., 2022, *AI system not yet ready to help peer reviewers assess research quality*, „Nature”, 19 December, <https://www.nature.com/articles/d41586-022-04493-8> [dostęp: 11.04.2024].
- Chukwunonso J.N., 2024, *Digitalization in developing countries: Opportunities and challenges*, „Nigerian Journal of Arts and Humanities”, vol. 4, no. 1, s. 1–11, <https://nigerianjournalsonline.com/index.php/NJAH/article/view/4443> [dostęp: 11.04.2024].
- Colonialism*, 2005, in: *Collins English dictionary*, <https://www.collinsdictionary.com/dictionary/english/colonialism> [dostęp: 11.04.2024].
- Crawford K., 2021, *Atlas of AI: Power, politics, and the planetary costs of Artificial Intelligence*, New Haven (CT), Yale University Press.
- De Freitas M.V., 2023, *The impact of Chinese investments in Africa: Neocolonialism or cooperation?*, „Policy Brief”, no. 30/23, s. 1–10, <https://econpapers.repec.org/paper/ocpppaper/pb30-23.htm> [dostęp: 11.04.2024].
- De Sousa Santos B., 2016, *Epistemologies of the South: Justice against epistemicide*, New York, Routledge.
- Dwivedi Y.K., Kshetri N., Hughes L., Slade E.L. [i in.], 2023, *Opinion Paper: “So what if ChatGPT wrote it?” Multidisciplinary perspectives on opportunities, challenges and implications of generative conversational AI for research, practice and policy*, „International Journal of Information Management”, vol. 71, <https://doi.org/10.1016/j.ijinfomgt.2023.102642>.
- Fanon F., 1963, *The wretched of the earth*, New York, Grove Press 1963.
- Fanon F., 1985, *Wyklęty lud ziemi*, przeł. H. Tygielska, Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy.

- Fiormonte D., 2023, *Technodiversity as the key to digital decolonization*, „The UNESCO Courier”, no. 2, s. 38–41.
- Gninguè M., Wonyra K.O., Tchagnao A.-F., Bayale N., 2023, *Participation of developing countries in global value chains: What role for information and communication technologies?*, „Telecommunications Policy”, vol. 47, no. 3, 102508, <https://doi.org/10.1016/j.telpol.2023.102508>.
- Gosepath S., 2023, *The need for global philosophy*, „Yearbook for Eastern and Western Philosophy”, vol. 6, no. 1, s. 183–198, <https://doi.org/10.1515/yewph-2023-0026>.
- Grosfoguel R., 2007, *The epistemic decolonial turn: Beyond political-economy paradigms*, „Cultural Studies”, vol. 21, no. 2–3, s. 211–223, <https://doi.org/10.1080/09502380601162514>.
- Grosfoguel R., 2011, *Decolonizing post-colonial studies and paradigms of political economy: Transmodernity, decolonial thinking, and global coloniality*, „Transmodernity: Journal of Peripheral Cultural Production of the Luso-Hispanic World, School of Social Sciences, Humanities, and Arts, UC Merced”, vol. 1, no. 1, <http://escholarship.org/uc/item/21k6t3fq> [dostęp: 05.07.2024].
- Huillery E., 2009, *The black man's burden: The cost of colonization of French West Africa*, „HAL Sciences Po”, hal-01066201, s. 1–34, <https://sciencespo.hal.science/hal-01066201> [dostęp: 11.04.2024].
- Jarrahi M.H., Askay D., Eshraghi A., Smith P., 2023, *Artificial intelligence and knowledge management: A partnership between human and AI*, „Business Horizons”, vol. 66, no. 1, s. 87–99, <https://doi.org/10.1016/j.bushor.2022.03.002>.
- Jung M., 2023, *Digital capitalism is a mine not a cloud: Exploring the extractivism at the root of the data economy*, „Transnational Institute”, 10 February, <https://www.tni.org/en/article/digital-capitalism-is-a-mine-not-a-cloud> [dostęp: 11.04.2024].
- Kalter Ch., 2011, *Die Entdeckung der Dritten Welt: Dekolonisierung und neue radikale Linke in Frankreich* (Globalgeschichte, Bd. 9), Frankfurt am Main, Campus Verlag.
- Kenny E., 2016, *Phones mean lies: Secrets, sexuality, and the subjectivity of mobile phones in Tanzania*, „Economic Anthropology”, vol. 3, no. 2, s. 254–265, <https://doi.org/10.1002/sea2.12062>.
- Kittleson R., 2023, *The independence of Latin America*, „Encyclopaedia Britannica”, <https://www.britannica.com/place/Latin-America/The-independence-of-Latin-America> [dostęp: 11.04.2024].
- Klose F., 2014, *Dekolonisation und Revolution*, „Europäische Geschichte Online”, <http://ieg-ego.eu/de/threads/europa-und-die-welt/herrschaft/fabian-klose-dekolonisation-und-revolution> [dostęp: 11.04.2024].
- Lengsfeld J., 2019, *Digital era framework. Ein Bezugsrahmen für das Digitale Informationszeitalter*, Bad Waldsee, <https://joernlengsfeld.com/url/digital-era-framework-en> [dostęp: 11.04.2024].
- Mbembe A., 2015, *Decolonizing knowledge and the question of the archive*, „Platform for Experimental, Collaborative Ethnography”, 14 August, <https://worldpece.org/content/mbembe-achille-2015-%E2%80%99Cdecolonizing-knowledge-and-question-archive%E2%80%99D-africa-country> [dostęp: 11.04.2024].

- Mbembe A., 2016, *Africa in the new century*, „The Massachusetts Review”, vol. 57, no. 1, s. 91–104, <https://doi.org/10.1353/mar.2016.0031>.
- Mbembe A., 2020, *Meditation on the second creation*, „e-flux Journal”, no. 114, December, <https://www.e-flux.com/journal/114/364960/meditation-on-the-second-creation/> [dostęp: 11.04.2024].
- Mbembe A., 2021, *Out of the dark night: Essays on decolonization*, New York, Columbia University Press.
- Mbembe A., 2022, *The earthly community: Reflections on the last utopia*, Rotterdam, V2 Publishing.
- Mbembe A., 2024, *Brutalism*, Durham–London, Duke University Press.
- McKinsey Global Institute, 2016, *Digital globalization: The new era of global flows*, <https://www.mckinsey.com/capabilities/mckinsey-digital/our-insights/digital-globalization-the-new-era-of-global-flows> [dostęp: 11.04.2024].
- Mignolo W., 2002, *The geopolitics of knowledge and the colonial difference*, „The South Atlantic Quarterly”, 2002, vol. 101, no. 1, s. 57–96, <https://doi.org/10.1215/00382876-101-1-57>.
- Mignolo W., 2011, *The darker side of western modernity: Global futures, decolonial options*, Durham–London, Duke University Press.
- Mignolo W., Walsh C., 2018, *On decoloniality: Concepts, analytics, praxis*, Durham (NC), Duke University Press.
- Mlambo V.H., Masuku M.M., Mthembu Z., 2024, *The new scramble for Africa in a post-colonial era and the challenges of inclusive development: A semi-systematic literature review*, „Development Studies Research”, vol. 11, no. 1, art. 2306387, <https://doi.org/10.1080/21665095.2024.2306387>.
- Mollema W.J.T., 2024, *Decolonial AI as disenclosure*, „Open Journal of Social Sciences”, vol. 12, s. 574–603, <https://doi.org/10.4236/jss.2024.122032>.
- Ndlovu-Gatsheni S.J., 2019, *Discourses of decolonization/decoloniality*, „Papers on Language and Literature”, vol. 55, no. 3, s. 201–226.
- Newton J., 2023, *Voices of hope and alarm: Leading experts consider the implications of AI*, „UCLA Blueprint”, <https://blueprint.ucla.edu/feature/voices-of-hope-and-alarm/> [dostęp: 11.04.2024].
- Pereboom M.L., 2008, *Decolonization*, in: P.N. Stearns, ed., *The Oxford encyclopedia of the modern world*, vol. 2, Oxford, Oxford University Press, s. 428–430, <https://www.oxfordreference.com/view/10.1093/acref/9780195176322.001.0001/acref-9780195176322-e-421> [dostęp: 11.04.2024].
- Pereira M.D.M., 2016, *Struggling within and beyond the Performative University: Articulating activism and work in an “academia without walls”*, „Women’s Studies International Forum”, vol. 54, s. 100–110, <https://doi.org/10.1016/j.wsif.2015.06.008>.
- Quijano A., 1998, *La colonialidad del poder y la experiencia cultural latinoamericana*, in: R. Briceño-León, H.R. Sonntag, eds., *Pueblo, época y desarrollo: la sociología de América Latina*, Caracas, Nueva Sociedad, s. 139–155.
- Rachovitsa A., Johann N., 2022, *The human rights implications of the use of AI in the digital welfare state: Lessons learned from the Dutch SyRI case*, „Human Rights Law Review”, vol. 22, no. 2, ngaco10, <https://doi.org/10.1093/hrlr/ngaco10>.

- Ricourte P., 2022, *Ethics for the majority world: AI and the question of violence at scale*, „Media, Culture & Society”, vol. 44, no. 4, s. 726–745, <https://doi.org/10.1177/01634437221099612>.
- Rodríguez García J.M., 2001, *Scientia potestas est – knowledge is power: Francis Bacon to Michel Foucault*, „Neohelicon”, vol. 28, s. 109–121, <https://doi.org/10.1023/A:1011901104984>.
- Runge T., 2020, *Postdigital: Wie wir Künstliche Intelligenz schlauer machen, ohne uns von ihr bevormunden zu lassen*, Hamburg, Murmann Publishers.
- Schöneberg J., Narayanaswamy L., 2024, *(Un)Doing performative decolonisation in the global development “imaginaries” of academia*, „TC Thinkers. Global Discourse”, vol. 20, no. 20, s. 1–25, <https://doi.org/10.1332/20437897Y2023D000000010>.
- Shankar S., 2001, *Decolonization*, in: J.C. Hawley, ed., *Encyclopedia of postcolonial studies*, Westport (CT)–London, Greenwood Press, s. 131–139.
- Smith T., 2001, *Decolonization*, in: J. Krieger, ed., *The Oxford companion to the politics of the World*, Oxford, Oxford University Press, s. 193–194, <https://www.oxfordreference.com/view/10.1093/acref/9780195117394.001.0001/acref-9780195117394-e-0179> [dostęp: 11.04.2024].
- The World Bank, 2018, *Connecting for inclusion: Broadband access for all*, <https://www.worldbank.org/en/topic/digitaldevelopment/brief/connecting-for-inclusion-broadbandaccess-for-all> [dostęp: 11.04.2024].
- Thomas D., 2019, *What is digital age*, „Ventiv”, 22 August, <https://www.ventivtech.com/blog/what-is-the-digital-age> [dostęp: 11.04.2024].
- Thomas D., Wilson C.L., 2024, *Imperial algorithms: Contemporary manifestations of racism and colonialism*, „American Journal of Community Psychology”, vol. 73, no. 1–2, s. 7–16, <https://doi.org/10.1002/ajcp.12744>.
- Venkatasawmy R., 2015, *Ethnic conflict in Africa: A short critical discussion*, „Transcience”, vol. 6, no. 2, s. 26–37, <http://hdl.handle.net/1959.13/1330910> [dostęp: 11.04.2024].
- Watson D.C., 2023, *Rethinking inter-communal violence in Africa*, „Civil Wars”, s. 1–30, <https://doi.org/10.1080/13698249.2023.2180924>.

.....

Prof. dr hab. Józef Bremer, Uniwersytet Ignatianum w Krakowie, filozof i kognitywista. Publikacje: *The pilgrim's identity in liquid modernity*, „Perspektywy Kultury” 2023, vol. 41, no. 2/1, s. 321–339; *The Turing test, or a misuse of language when ascribing mental qualities to machines*, „Forum Philosophicum” 2022, vol. 27, no. 1, s. 6–25 (współautor M. Flasiński); *Wittgenstein's tractatus as poetic philosophy and philosophical poetics*, „Poetics Today” 2021, no 42 (4), s. 519–540 (<https://doi.org/10.1215/03335372-9356837>); *Wittgenstein's remarks concerning the accessibility of foreign cultures*, „Wittgenstein-Studien”, 2017, vol. 8, no. 1, s. 159–184.

.....